

INFORMACJA PRASOWA

Prawie 15 tys. dodatków 500+ na Dolnym Śląsku.

Prawie 500 tysięcy wniosków o 500+ wpłynęło do ZUS w całej Polsce. Na Dolnym Śląsku w tym samym czasie złożonych zostało ponad 30 tys. wniosków. Dodatek jest wypłacany 14,5 tys. osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Najwięcej wniosków o 500+ wpłynęło do oddziałów ZUS w Lublinie, Rzeszowie i Gdańsku. W skali kraju dodatek dostaje prawie 240 tys. osób.

W województwie dolnośląskim wniosek złożyło 30 985 osób, w tym w Legnicy 9 706, w Wałbrzychu 11 573 i we Wrocławiu 9 706. Co miesiąc dodatek płynie na konta 14 561 Dolnoślązaków. Zaledwie 2 207 wniosków na Dolnym Śląsku zostało rozpatrzonych odmownie głównie ze względu na brak niezdolności do samodzielnej egzystencji (75 proc.), przekroczenie kryterium dochodu, które wynosi 1600 zł (24 proc.), mieszkanie za granicą, przebywanie w zakładzie karnym lub wiek poniżej 18 lat.

W całym kraju 500+ zostało już przyznane 231 605 osobom. ZUS wydał też nieco ponad 34 tys. decyzji odmownych.

- Z naszych statystyk wynika, że do tej pory najczęściej o dodatek wnioskowały osoby powyżej 75 lat i w wieku od 26-59 lat, przeważnie były to kobiety – mówi Iwona Kowalska-Matis regionalny Rzecznik Prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. - Większość z osób, którym 500+ przyznaliśmy, bo aż 62 proc. otrzymuje wypłatę w pełnej wysokości, czyli 500 zł. – dodaje rzeczniczka.

Kwoty od 400 do 499 zł stanowią 8 proc., wypłacanych przez ZUS dodatków a po 9 proc. w przedziałach 300-399 zł i 200-299 zł.

- Wnioski przyjmujemy od 1 października. Przypominam, że o dodatek mogą wystąpić osoby, które są niezdolne do samodzielnej egzystencji, i których dochód miesięczny nie przekracza 1600 zł brutto. Obowiązuje zasada złotówka za złotówkę, więc, jeśli ktoś ma dochód brutto w wysokości 1500 zł to dostanie 100 zł dodatku a nie 500 – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis.

Świadczenie może być przyznane nawet w kwocie kilku złotych, jeżeli dana osoba osiąga dochód bliski 1600 zł.